



Polemika z artykułami opublikowanymi w Gazecie Krakowskiej („Kontrowersyjna eksmisja zatrzymana w ostatniej chwili”, 2.11.2016) oraz Gazecie Wyborczej („Anarchiści zabarykadowali wejście, eksmisja wstrzymana”, 31.10.2016)

2016-11-16

Nawiązując do artykułów opublikowanych w dwóch dziennikach: Gazecie Krakowskiej i Gazecie Wyborczej informujemy, że znalazły się w nich nieprawdziwe informacje, wprowadzające czytelników w błąd. Poniżej publikujemy garść faktów i polecamy je uwadze dziennikarzy.

1. „Urzędnicy sprawę odroczyli do wiosny”.

Czynności eksmisyjne wyznaczone na dzień 31 października 2016 r. zostały wstrzymane przez komornika sądowego prowadzącego egzekucję, z uwagi na złożony przez dłużnika wniosek do Sądu Rejonowego dla Krakowa- Podgórze w Krakowie.

2. „Są zdeterminowani, żeby nie dopuścić pracowników Zarządu Budynków Komunalnych do przeprowadzenia eksmisji”.

Czynności eksmisyjne prowadzone są przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa- Podgórze w Krakowie na podstawie prawomocnego wyroku sądowego, opatrzonego przez sąd klauzulą wykonalności, a nie pracowników Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie.

3. „Nikt poza anarchistami mi nie pomógł-mówi kobieta. Teraz ma czas na zastanowienie się, co robić dalej”.

Pani Magdalena na każdym etapie postępowania była przez Gminę Miejską Kraków informowana o konieczności opuszczenia bezprawnie zajmowanego lokalu, oraz o możliwych formach udzielenia jej pomocy przez Gminę Miejską Kraków, o czym świadczą poniższe wyjaśnienia.

Z uwagi na brak tytułu do korzystania z lokalu mieszkalnego, pismem z dnia 5 czerwca 2012 r. wezwano użytkowników lokalu do jego wydania. Ze względu na brak dobrowolnego wydania lokalu mieszkalnego złożony został pozew o eksmisję z przedmiotowego lokalu.

Wyrokiem dnia 3 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie Wydział I Cywilny orzekł eksmisję pozwanych, w tym Pani Magdy i jej męża, nie przyznając jednocześnie pozwany uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego.

Pismem z dnia 21 stycznia 2014 r. wystosowane zostało kolejne wezwanie do dobrowolnego wydania lokalu mieszkalnego. Z uwagi na brak działań ze strony użytkowników powyższy tytuł wykonawczy został skierowany do egzekucji komorniczej.

Komornik Sądowy na dzień 1 lipca 2015 r. wyznaczył termin przymusowego wykonania wyroku eksmisyjnego. W ostatnim dniu tego terminu tj. 1 lipca 2015 r. Pani Magdalena zgłosiła się do Gminy Miejskiej Kraków z prośbą o odroczenie terminu eksmisji. Ze spotkania sporządzona została notatka, w której szczegółowo zaprotokołowano działania konieczne do podjęcia przez



użytkowników, celem uregulowania sytuacji mieszkaniowej rodziny Pani Magdy. Między innymi Pani Magda została poinformowana o konieczności złożenia wniosku w przedmiocie udzielenia pomocy mieszkaniowej ze strony Gminy Miejskiej Kraków, na warunkach ogólnych z tytułu niezabezpieczonych potrzeb mieszkaniowych.

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami czynności egzekucyjne, wyznaczone na dzień 1 lipca 2015 r., zostały zawieszone na wniosek Gminy Miejskiej Kraków.

Niestety Pani Magda nie zrealizowała żadnych z ustaleń podjętych na spotkaniu w dniu 1 lipca 2015 r., w tym nie złożyła wniosku o pomoc mieszkaniową ze strony Gminy Miejskiej Kraków, jak również nie zostało uregulowane w całości zadłużenie z tytułu korzystania z lokalu mieszkalnego.

W związku z brakiem realizacji powołanych wyżej ustaleń postępowanie egzekucyjne musiało zostać wznowione. Komornik sądowy wyznaczył kolejny termin czynności egzekucyjnych na dzień 31 października 2016 r.

Dopiero po otrzymaniu informacji od komornika o wyznaczeniu kolejnego terminu czynności egzekucyjnych, Pani Magda złożyła wniosek w sprawie pomocy mieszkaniowej.

Podczas spotkań, z udziałem Pani Magdy, szczegółowo wyjaśnione zostały wszystkie aspekty prawne i faktyczne dotyczące korzystania z lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Ludwika Rydygiera 5 w Krakowie.

4. „Wcześniej mieszkanie wykupiła za pośrednictwem swojej ówczesnej pracodawczyni, która je zajmowała i miała prawo pierwokupu”.

Najemcą lokalu nigdy nie była pracodawczyni Pani Magdy, tylko jej krewna. W związku z tym nie posiadała ona również pierwszeństwa do nabycia lokalu. Zaznaczyć należy, iż użytkownicy korzystali z lokalu wyłącznie na podstawie umowy najmu lokalu, nie dysponowali prawem własności. Nie mogli zatem proponować sprzedaży lokalu, bowiem nie dysponowali prawem własności.

5. „Pierwsza eksmisja była wyznaczona na lipiec 2015 r.. żeby ją wstrzymać, wpłaciliśmy z mężem 19 tys. zł”.

Zgodnie z posiadaną dokumentacją finansową lokalu mieszkalnego oraz opisem wpłaty dokonanej przez wpłacającego, uiszczona w dniu 1 lipca 2015 r. wpłata w wysokości 19 tys. zł dokonana została przez byłego najemcę lokalu, nie zaś Panią Magdę i jej męża.

6. „Mimo przedstawienia całej sytuacji pracownikom ZBK, deklaracji, że chcą spłacić mieszkanie po raz kolejny, choć zapłacili już za nie 340 tys. zł, ZBK odmawia podpisania umowy najmu”.

Pani Magda zadeklarowała spłatę zadłużenia powstałego w trakcie jej nielegalnego zamieszkiwania. Na przedmiotowe zadłużenie składają się opłaty za bezumowne korzystanie z lokalu oraz za zużycie wody, odprowadzanie ścieków, centralne ogrzewanie i odbiór odpadów



komunalnych.

Zatem Pani Magda jedynie zobowiązana była do uregulowania zadłużenia wobec Gminy Miejskiej Kraków powstałego w wyniku braku uiszczenia opłat za korzystanie z lokalu mieszkalnego mającego powierzchnię powyżej 80 m².

Saldo finansowe zajmowanego lokalu mieszkalnego na dzień 31 października 2016 roku wykazuje zaległość w kwocie 40.149,40 zł.

Od lipca 2015 r. do grudnia 2015 r. na konto lokalu nie wpłynęły żadne dobrowolne wpłaty, gdzie jako wpłacająca widniałaby Pani Magda, pomimo iż wraz z rodziną w omawianym okresie korzystała z lokalu.

Pani Magda była również bardzo szczegółowo informowana na temat form pomocy które może jej udzielić Gmina Miejska Kraków.

Na żadnym etapie nielegalnego zamieszkiwania rodziny Pani Magda w lokalu nie było możliwości ani jego nabycia na własność, ani zawarcia umowy najmu.

7. „Mimo to, rodzina pani Magdy zdecydowała się spłacić nie swoje długi, a także uiszczać czynsz”.

Zaznaczyć należy, iż od dnia nielegalnego zajęcia lokalu tj. od 2010 r. Pani Magdalena zobowiązana była do ponoszenia kosztów wynikających z korzystania z lokalu. Powstałe w tym okresie zaległości są jej zobowiązaniami, a nie cudzymi długami.

W związku z brakiem regulowania opłat za korzystanie z wymienionego lokalu na dzień pierwotnie planowanej eksmisji zadłużenie z tytułu korzystania z lokalu wynosiło ponad 60.000 zł.

Saldo finansowe zajmowanego lokalu mieszkalnego na dzień 31 października 2016 roku wykazuje zaległość w kwocie 40.149,40 zł. Od lipca 2015 r. do grudnia 2015 r. na konto lokalu nie wpłynęły żadne dobrowolne wpłaty, gdzie jako wpłacająca widniałaby Pani Magda.

8. „Pani Magda zapłaciła za to mieszkanie ogromne pieniądze i mimo to wciąż go nie posiada”.

Użytkownicy lokalu korzystali z lokalu mieszkalnego wyłącznie na podstawie umowy najmu lokalu, nie dysponowali prawem własności. Zatem nie mogło dojść do sprzedaży lokalu na rzecz Pani Magdy.

Pani Magdalena nie uregulowała bieżących zobowiązań wobec Gminy Miejskiej Kraków z tytułu korzystania z lokalu przez jej rodzinę. Na konto Gminy Miejskiej Kraków nie zostały również dokonane żadne wpłaty z tytułu wykupu lokalu.

9. „Wcześniej pisałam do minister rodziny Elżbiety Rafalskiej, byłam na rozmowie u dyrektor ZBK, spotkałam się z wiceprezydentem, nikt mi nie pomógł-opowiada Pani Magda”.



**Magiczny
Kraków**

Pani Magdalena na każdym etapie postępowania była informowana o możliwych formach pomocy, oferowanych przez Gminę Miejską Kraków. Jednak nie podjęła działań by z oferowanej pomocy skorzystać.

Saldo finansowe zajmowanego lokalu mieszkalnego na dzień 31 października 2016 roku wykazuje zaległość w kwocie 40.149,40 zł.

Od lipca 2015 r. do grudnia 2015 r. na konto lokalu nie wpłynęły żadne dobrowolne wpłaty, gdzie jako wpłacająca widniałaby Pani Magda, pomimo iż wraz z rodziną w omawianym okresie korzystała z lokalu.

Zarząd Budynków Komunalnych